

Sygn. akt VI A Ca 1661/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)

Sędziowie: SA Maciej Kowalski

SO (del) Tomasz Pałdyna

Protokolant: Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2016 r.

sprawy z powództwa Z. B. i E. T.

przeciwko redaktorowi naczelnemu tygodnika (...) – J. P. (1)

o opublikowanie sprostowania

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 lipca 2016 r., sygn. akt IV C 734/16

I. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że stroną pozwaną oznacza jako: „redaktor naczelny tygodnika (...) – T. W.”;

II. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie pierwszym w całości w ten sposób, że zobowiązuje redaktora naczelnego tygodnika (...) – J. P. (1) do bezpłatnego opublikowania w drukowanym wydaniu tygodnika (...) w dziale (...), taką samą czcionką, jak artykuł pt. (...) z dnia 28 lutego 2016 r., wraz z nagłówkiem pogrubioną czcionką, rozpoczynającym się od słów „Sprostowanie”, sprostowania następującej treści:

„Sprostowanie rodziny członków oddziału (...) wiadomości nieprawdziwych lub nieścisłych, zawartych w artykule prasowym tygodnika (...) pt. (...) (tygodnik (...), nr (...), s. 80-82)

1. Nieprawda, że egzekutorzy (...). Działali tylko na podstawie wyroku sądu (...).
2. Nieprawda, że (...). Pierwsze wspomnienia zawarte są np. w książce pt. (...).
3. (...) L. K. i T. T. nie działało pod kryptonimem (...), lecz pod nazwą (...). Oddział (...) to faza późniejsza.
4. L. W. nie jest ostatnim żyjącym członkiem oddziału (...). Żyją jeszcze trzy osoby.
5. W oddziale (...) formalnie nie było drużyn, lecz patrole bojowe (likwidacyjne).

6. Nieścisła jest informacja podawana przez L. W., dotycząca sklepów. Konfiskata dotyczyła jedynie sklepu (...) (tylko dla (...)), z najbardziej znanej firmy (...).

7. Nieprawdziwa jest informacja dotycząca opieki lekarskiej podana przez M. W.. Taka opieka nie była wyłącznym przywilejem żołnierzy oddziału (...).

8. Na ulicach okupowanej W. nie roilo się od uzbrojonych chłopaków. Broń była wydawana im tylko na akcje.

9. W akcji w lokalu (...) nie zginęła szwagierka agenta.

E. T., Z. B."

i dalej idące powództwo oddała;

b) w punkcie drugim w całości w ten sposób, że zasądza od redaktora naczelnego tygodnika (...) – J. P. (1) na rzecz E. T. i Z. B. kwoty po 857 (osiemset pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddała apelację pozwanego w pozostałej części;

III. zasądza od redaktora naczelnego tygodnika (...) – J. P. (1) na rzecz E. T. i Z. B. kwoty po 405 (czteryście pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VIA Ca 1661/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości powództwo E. T. i B. wniesione przeciwko redaktorowi naczelnemu (...) – T. W. o sprostowanie informacji zawartych w artykule „(...)”, opublikowanym w numerze (...) z 2016 r. (28 lutego 2016 r.). Uwzględniając powództwo sąd okręgowy nakazał pozwanemu bezpłatne opublikowanie w drukowanym wydaniu tygodnika (...), taką samą czcionką, jak artykuł pt. „(...)” z dnia 28 lutego 2016 roku, z interlinią 1,15 punktu oraz nagłówkiem z pogrubioną czcionką, rozpoczynającym się od słów (...), sprostowania następującej treści:

„Sprostowanie rodziny członków oddziału (...) wiadomości nieprawdziwych, zawartych w artykule prasowym tygodnika (...) z dnia 21 lutego 2016 roku pt. „(...)” (tygodnik (...), nr (...), s. 80-82).

1. Nieprawda, że egzekutorzy (...). Działali tylko na podstawie wyroku sądu (...).

2. Nieprawda, że (...). Pierwsze wspomnienia zawarte są np. w książce pt. (...).

3. (...) L. K. i T. T. nie działało pod kryptonimem (...), lecz pod nazwą (...). Oddział (...) to faza późniejsza.

4. L. W. nie jest ostatnim żyjącym członkiem oddziału (...). Żyją jeszcze trzy osoby.

5. W oddziale (...) formalnie nie było drużyn, lecz patrole bojowe (likwidacyjne).

6. Nieścisła jest informacja podawana przez L. W., dotycząca sklepów. Konfiskata dotyczyła jedynie sklepu (...) (tylko dla (...)), z najbardziej znanej firmy (...).

7. Jeśli żołnierze oddziału (...) otrzymywali żołd, wynikało to z odmiennych warunków bytowych. Osoby te nie mogły pozwolić sobie na podjęcie stałej pracy - jako ludzie dyspozycyjni, wyznaczani do akcji bojowych w nieprzewidzianych momentach.

8. Nieprawdziwa jest informacja dotycząca opieki lekarskiej podana przez M. W.. Taka opieka nie była wyłącznym przywilejem żołnierzy oddziału (...).

9. Na ulicach okupowanej W. nie roilo się od uzbrojonych chłopaków. Broń była wydawana im tylko na akcje.

10. Nieprawdą jest, że w chwili wysłania plutonu egzekucyjnego do członka o pseudonimie (...) był on tylko podejrzanym. Z racji grózb denuncjacji swoich kolegów nie ma podstaw aby przypuszczać, że na (...) nie było wyroku sądowego.

11. Akcja w lokalu (...):

a. Nie była wpadką,

b. Zabity został J. S. - niebezpieczny agent (...) i kilku konfidentów, którzy rozpoczęli strzelaninę,

c. Nie zginęła wówczas szwagierka agenta,

d. Odznaczenia zostały przyznane wyłącznie za likwidację S. oraz innych konfidentów.

12. Nieprawdziwa jest informacja, przekazana przez R. B., dotycząca wieku egzekutorów. Wśród uczestników akcji w lokalu (...) było wiele osób w wieku powyżej 21 lat, a niektórzy mieli nawet powyżej 30 lat.

13. Egzekutorzy nie byli „zacadzeni wojną” i nie czerpali przyjemności z zabijania.

E. T., Z. B.”.

W ustnym uzasadnieniu wygłoszonym w tej sprawie sąd okręgowy wskazał, że w dniu 22 lutego 2016 roku w numerze (...) tygodnika (...) ukazał się artykuł pod tytułem "(...)". W artykule opisano między innymi działalność wojenną S. B., pseudonim (...) oraz B. B., pseudonim (...). Powód Z. B. jest synem opisywanego w artykule S. B., zaś powódka E. T. jest córką opisywanego w artykule B. B.. W dniu 8 marca 2016 roku powodowie złożyli wniosek o zamieszczenie sprostowania tego artykułu, w którym zawarli 13 żądań. Pozwany nie uwzględnił tego wniosku wskazując na trzy zasadnicze powody. Po pierwsze, wniosek powodów nie zawierał żądania sprostowania wiadomości nieprawdziwych lub nieścisłych. Po drugie, powodowie nie mają legitymacji czynnej do żądania sprostowania co do żądań zawartych w punktach 2, 3, 4 i 6. Po trzecie, żądania zawarte w punktach 1, 5, 7, 8, 9, 10, 11 i 12 w ogóle nie odnoszą się do informacji zawartych w materiale prasowym.

Sąd okręgowy uznał, że wniesiony w tej sprawie pozew jest w całości zasadny. Tym samym nie podzielił argumentacji strony pozwanej wnoszącej o oddalenie wniesionego powództwa. Uznał, że forma żadanego sprostowania odpowiada wymogom prawa prasowego. Wskazał, że powodowie, jako osoby najbliższe osób, których dotyczył materiał prasowy, mają w tej sprawie legitymację czynną do żądania sprostowania. Sąd okręgowy nie podzielił ponadto zarzutów pozwanego, że żądania sprostowania zawarte w punktach 2, 3, 4 i 6 dotyczyły informacji zawartych w tekście prasowym, które nie odnosiły się do wstępnych powodów. Również zarzut pozwanych, że materiał prasowy, stanowiący przedmiot żądania powodów, nie zawiera wiadomości nieprawdziwych lub nieścisłych, nie został przez sąd okręgowy podzielony. Sąd wskazał, że w świetle Prawa prasowego, redaktor naczelny nie może odmówić sprostowania tylko dlatego, że uważa, że materiał prasowy zawiera prawdziwe informacje. Prawdziwość informacji stanowiących przedmiot żądania sprostowania prasowego nie stanowiła przedmiotu badania w tej sprawie. Funkcją sprostowania prasowego jest bowiem poszerzenie zakresu swobody wypowiedzi. Oceniając, że wszystkie zawarte w pozwie żądania odnoszą się do sprostowania informacji nieprawdziwych lub nieścisłych, które zawarte zostały w tekście prasowym „(...)”, zaś pozwany redaktor naczelny nie miał podstaw faktycznych, ani prawnych do odmowy sprostowania, sąd okręgowy w całości uwzględnił wniesione w tej sprawie powództwo.

Apelację od wydanego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa.

Skarżący w apelacji zawarł następujące zarzuty:

1) naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie i pominięcie wniosków dowodowych pozwanego o dopuszczenie dowodów z zeznań świadka i z przesłuchania pozwanego, podczas gdy wszystkie te dowody zmierzały do wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj. prawdziwości wiadomości przedstawionych w spornym materiale prasowym;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że treść sprostowania jest rzeczowa i odnosi się do faktów, a redaktor naczelny jest zobowiązany do opublikowania informacji, która może być nieprawdziwa; oraz poprzez uznanie, że fakty sprostowane dotyczą wstępnych wnioskodawców. Sąd I instancji bezpodstawnie uznał też, że powodowie posiadają legitymację czynną do wystąpienia z powództwem;

3) naruszenie art. 31a ust. 1 i art. 33 ust. 2 pkt 2 Prawa prasowego, poprzez zobowiązanie pozwanego do opublikowania sprostowania wbrew regułom wyznaczonym przez wskazane przepisy prawa.

Ponadto skarżący podniósł zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanego wskazując, że pozwany T. W. z dniem 22 sierpnia 2016 r. został odwołany z funkcji redaktora naczelnego tygodnika (...).

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia, sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego jest zasadna jedynie w części.

Na wstępie rozważenia wymaga najdalej idący zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanego z uwagi na odwołanie T. W. z funkcji redaktora naczelnego tygodnika (...) z dniem 22 sierpnia 2016 r.

Wskazać należy, że zagadnienie legitymacji biernej w sprawach o sprostowanie stanowi przedmiot wypowiedzi zawartych zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. W szczególności zaś zagadnieniem mogącym potencjalnie wywoływać istotne wątpliwości jest kwestia zmiany osoby redaktora naczelnego w toku procesu o sprostowanie, zwłaszcza zaś zmiana, która następuje już po wydaniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji.

Zagadnienie to było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 17 września 2008 r., III CZP 79/08, Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie o nakazanie opublikowania sprostowania biernie legitymowany jest każdorazowy redaktor naczelny dziennika lub czasopisma. Dostrzegając zarazem problem zmiany osoby redaktora naczelnego w toku procesu o sprostowanie i tym samym utraty legitymacji biernej osoby dotychczas pozwanej w tym charakterze, Sąd Najwyższy dopuścił możliwość przekształcenia podmiotowego procesu w tym zakresie. Wskazał przy tym, że przekształcenie to powinno nastąpić poprzez zastosowanie w drodze analogii instytucji dopoznania, przewidzianej w art. 194 § 3 k.p.c., ze względu na podobieństwo do sytuacji uregulowanej tym przepisem. Tym samym należałoby przyjąć, że w takim wypadku w sprawie nie występują wszystkie osoby, przeciwko którym powództwo może być wytoczone. Zarazem Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale uznał, że brak jest wystarczających podstaw normatywnych do przyjęcia dalej idącej koncepcji, zgodnie z którą szczególne regulacje Prawa prasowego umożliwiają w sprawach o sprostowanie przyznanie zdolności sądowej redaktorowi naczelnemu. W takim wypadku pozwanym w sprawie byłby redaktor naczelny, nie zaś konkretna osoba fizyczna sprawująca tę funkcję.

Zawarte w uchwale z dnia 17 września 2008 r. stanowisko Sądu Najwyższego zostało rozwinięte i zmodyfikowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., I CSK 387/13. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że legitymacja bierna powiązana z uprawnieniami redaktora naczelnego wynikającymi z art. 7 ust. 2 pkt 7, art. 25 ust. 1 i 4 oraz art. 39 Prawa prasowego jest zbliżona najbardziej do pozycji organu osoby prawnej, jakkolwiek nie może być z nią utożsamiana. Konieczny zakres uprawnień i obowiązków redaktora naczelnego został wyznaczony w przepisach Prawa prasowego, w części odnoszącej się do publikacji sprostowań i wyjaśnień. Prawa i obowiązki redaktora naczelnego nie pozostają w tym zakresie w związku z jego osobistym zaangażowaniem w opracowanie i zamieszczenie pierwotnego materiału prasowego ani w odmowę zamieszczenia sprostowania lub odpowiedzi. Nie wykazują więc żadnej więzi z osobistą odpowiedzialnością redaktora, który pozostaje ustawowo wskazaną osobą, przeciwko której ma zostać skierowane żądanie sprostowania, ponieważ może on, z racji sprawowanej funkcji, spowodować zamieszczenie sprostowania w czasopiśmie. Tym samym, jak wskazał Sąd Najwyższy, funkcjonalna

analogia statusu redaktora naczelnego do pozycji organu osoby prawnej usprawiedliwia potraktowanie zmiany personalnej na tym stanowisku jako zmiany o znaczeniu organizacyjnym, a nie jako zmiany podmiotowo istotnej, opartej na konstrukcji przewidzianej w art. 194-196 k.p.c. Wstąpienie do procesu nowego redaktora naczelnego, jak wskazał Sąd Najwyższy w powyższym wyroku, jest więc bliższe instytucji następstwa prawnego (sukcesji procesowej), niż zmiany podmiotowej po stronie pozwanej z powodu okoliczności przewidzianych w art. 194 § 3 k.p.c.

Wskazać w końcu należy na wysuniętą w doktrynie dalej idącą koncepcję, przyznającą wprost zdolność sądową redaktorowi naczelnemu (zob. R. Obrębski, Zdolność sądowa redaktora naczelnego w sprawach o sprostowanie publikacji prasowej, PPC 2016, nr 2, s. 223 i n.). Pomimo istotnych argumentów przywołanych na poparcie tego poglądu, Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie nie zdecydował się, jak do tej pory, na aprobatę tego rozwiązania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 10/16).

W świetle powyższego, podzielić należy obecnie stanowisko zawarte przez Sąd Najwyższy w przywołanym powyżej wyroku z dnia 6 czerwca 2014 r., zgodnie z którym zmiana osoby na stanowisku redaktora naczelnego w toku procesu o sprostowanie bliższa jest instytucji następstwa prawnego (sukcesji procesowej), niż zmianie podmiotowej przewidzianej w art. 194 k.p.c. Odpowiedzialność prawna każdorazowego redaktora naczelnego ma bowiem przede wszystkim charakter organizacyjny związany z pełnioną funkcją i wynikającymi z niej kompetencjami, w tym w szczególności kompetencją do decydowania o całokształcie działalności redakcji (art. 7 ust. 2 Prawa prasowego). Odpowiedzialność ta nie stanowi natomiast odpowiedzialności osobistej konkretnej osoby fizycznej sprawującej w dacie wyrokowania funkcję redaktora naczelnego. Pozwany redaktor naczelnny, w ramach przysługujących mu kompetencji, ma obowiązek wykonać wydany w sprawie o sprostowanie wyrok i zamieścić nakazane orzeczeniem sądowym sprostowanie. Z tych względów Sąd Najwyższy w przywołanej powyżej uchwale z dnia 17 września 2008 r. wskazał również, że realnie obowiązek publikacji sprostowania nałożony jest w istocie na czasopismo, to ono bowiem ponosi koszty publikacji. Jedynie wykonanie tego obowiązku ciąży na redaktorze naczelnym, jako podmiocie kierującym tym czasopismem. Osoba fizyczna sprawująca funkcję redaktora naczelnego nie jest więc faktycznie podmiotem sporu o sprostowanie, a jedynie swoistym nośnikiem zdolności sądowej (reprezentantem, czy też piastunem) czasopisma, uprawnionym i zobowiązanym w świetle prawa prasowego do zamieszczenia lub odmowy zamieszczenia sprostowania prasowego.

W świetle tej koncepcji sąd apelacyjny w rozpoznawanej sprawie uznał, że zmiana na stanowisku redaktora naczelnego w toku procesu ma charakter zmiany jedynie organizacyjnej – pozwanym w sprawie jest w istocie nadal redaktor naczelnny określonego czasopisma (w tym wypadku tygodnika (...)), zmiana dotyczy jedynie osoby sprawującej tę funkcję. Zważywszy, że – jak wynika z treści wyciągu z rejestru dzienników i czasopism (k. 185), obecnie funkcję redaktora naczelnego tygodnika (...) pełni J. P. (2), sąd apelacyjny dokonał zmiany oznaczenia strony pozwanej uznając, że obecnie pozwanym w tej sprawie jest „redaktor naczelnny tygodnika (...) – J. P. (2)”. Z tych względów bezzasadny jest zarzut pozwanego co do braku legitymacji biernej po stronie pozwanej. Przyjęcie tej koncepcji skutkowało również koniecznością sprostowania oznaczenia strony pozwanej w orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

Bezzasadne są zarzuty skarżącego dotyczące wadliwej oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji i w efekcie wadliwych ustaleń faktycznych tego sądu (zarzuty naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c.). W rzeczywistości zasadnicze i istotne w tej sprawie okoliczności faktyczne nie były pomiędzy stronami sporne i zostały prawidłowo ustalone przez sąd pierwszej instancji. Podzielić należy więc ustalenia sądu okręgowego zarówno co do samego faktu opublikowania przez tygodnik (...) w numerze (...) z 2016 r. artykułu „(...)”, jak i co do faktu złożenia przez powodów, w terminie przewidzianym w Prawie prasowym, żądania opublikowania sprostowania oraz dokonania przez pozwanego redaktora naczelnego odmowy sprostowania. Trafnie również sąd okręgowy ustalił, że powodowie są zstępnymi osób, których działalność została opisana w tym artykule – powód Z. B. jest synem opisywanego w artykule S. B., pseudonim (...), zaś powódka E. T. jest córką opisywanego w artykule B. B., pseudonim (...). Jedyna korekta w zakresie tych ustaleń obejmuje daty opublikowania numeru (...) z 2016 r. tygodnika (...). Jak wynika to z treści samego artykułu będącego przedmiotem sprostowania (k. 14), został on opublikowany w numerze (...) tygodnika z

dnia 28 lutego 2016 r., nie zaś – jak wskazał sąd okręgowy – 22 lutego 2016 r. Poza tą korektą, w pozostałym zakresie sąd apelacyjny przyjmuje ustalenia sądu okręgowego za własne i czyni podstawą dalszych rozważań w tej sprawie.

Niezasadnie również skarżący zarzuca sądowi pierwszej instancji uchybienia w zakresie postępowania dowodowego (zarzut naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c.). Wskazać bowiem należy, że obecnie – zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie – zdecydowanie dominuje subiektywne ujęcie sprostowania prasowego, jako środka prawnego umożliwiającego osobie zainteresowanej, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym, przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania stanowi nie tyle środek ochrony dóbr osobistych, co szczególnie mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia swojej wersji wydarzeń. Tym samym sprostowanie w sposób bezpośredni realizuje zasadę „audiatur et altera pars”, umożliwiając zainteresowanemu dotarcie do opinii publicznej z własną prawdą za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące osoby zainteresowanej. Tak więc przedmiotem sprostowania są informacje (fakty) nieprawdziwe zdaniem wnoszącego o sprostowanie. W świetle tej koncepcji redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania danej informacji na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe (zob. m.in. B. Kordasiewicz, Jednostka wobec środków masowego przekazu, Ossolineum 1991, s. 116 i n.; J. Sobczak, Prawo prasowe, Warszawa 2000, s. 341; tenże, Ustawa prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 1999, s. 309; B. Kosmus, Sprostowanie i odpowiedź prasowa, Warszawa 2006, s. 101 i n., a w orzecznictwie Sądu Najwyższego, między innymi: postanowienie z dnia 2 marca 2001 r., V KKN 631/98, postanowienie z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 13/03, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, czy wyrok z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 531/07). Zgodnie z tym ostatnim orzeczeniem, sprostowanie stanowi rzeczową, odnoszącą się do faktów wypowiedź, zawierającą korektę wiadomości podanej przez prasę, którą prostujący uznaje za nieprawdziwą lub nieścisłą. Instytucja sprostowania służy bowiem przedstawieniu przez zainteresowanego własnej wersji opisanych faktów. Przyjęcie subiektywnej koncepcji sprostowania sprawia, że przedmiotem procesu sądowego jest przede wszystkim kontrola zasadności dokonanej przez redaktora naczelnego odmowy opublikowania żądanego sprostowania w świetle przesłanek przewidzianych w prawie prasowym. Zważywszy, że obiektywna prawdziwość faktu stanowiącego przedmiot sprostowania nie stanowi przesłanki uzasadniającej odmowę sprostowania, okoliczność ta nie podlega badaniu w toku postępowania sądowego. Z tych względów niezasadne są zawarte w apelacji pozwanego zarzuty naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. Zasadnie zatem sąd okręgowy pominął dowody zaoferowane przez pozwanego na okoliczność prawdziwości informacji stanowiących przedmiot sprostowania w tej sprawie. Okoliczność ta nie miała bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tych względów również bezzasadne są zarzuty skarżącego podnoszone w ramach art. 31a ust. 1 Prawa prasowego oparte na tezie, zgodnie z którą prawdziwe informacje zawarte w materiale prasowym nie podlegają sprostowaniu. Analogicznie ocenić należy dalsze wywody skarżącego, zgodnie z którymi nie podlegają sprostowaniu informacje oparte na wiarygodnych źródłach. Jak zostało to już wskazane powyżej, w świetle subiektywnej koncepcji sprostowania prasowego, powyższe zarzuty nie mogą zostać uwzględnione.

Niezasadne skarżący, w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 31a ust. 1 oraz art. 33 ust. 2 pkt 2 Prawa prasowego, kwestionuje legitymację czynną powodów. Zgodnie z art. 31a ust. 1 Prawa prasowego legitymacja czynna w sprawie o sprostowanie przysługuje zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym (art. 33 ust. 2 pkt 2 Prawa prasowego). Ponadto, zgodnie z art. 31a ust. 2 Prawa prasowego, w wypadku śmierci osoby zainteresowanej, legitymacja czynna przysługuje również osobie najbliższej zmarłego, w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, powód Z. B. jest synem opisywanego w artykule S. B., pseudonim (...), zaś powódka E. T. jest córką opisywanego w artykule B. B., pseudonim (...) (kopie odpisów skróconych aktów urodzenia: k. 32 i 33 akt sprawy). Wbrew wywodom skarżącego, okoliczność ta nie była również kwestionowana przez pozwanego redaktora naczelnego w toku postępowania przedprocesowego. Jak wynika bowiem z treści wystosowanego przez redaktora naczelnego tygodnika (...) zawiadomienia o odmowie opublikowania sprostowania (k. 34-35), nie kwestionował on stosunku bliskości łączącego powodów z osobami, do których odnosił się materiał prasowy. W szczególności zaś okoliczność ta nie stanowiła podstawy odmowy sprostowania. Podstawą odmowy sprostowania było natomiast zakwestionowanie

legitymacji czynnej powodów z uwagi na brak związku wskazanych w piśmie redaktora naczelnego fragmentów publikacji ze wstępnymi powodów.

Podniesione w tym zakresie również w apelacji zarzuty skarżącego nie są zasadne. Skarżący wskazuje, że niektóre spośród fragmentów artykułu, stanowiące przedmiot żądań powodów, nie dotyczą bezpośrednio bliskich powodów. W tym zakresie skarżący kwestionuje w apelacji trzy żądania zawarte w treści sprostowania – żądania nr 2, 3 i 4. Ponadto odmawiając sprostowania pozwany redaktor naczelny wskazał w tym kontekście również na żądanie zawarte w pkt 6 sprostowania.

Zarzutów tych nie można podzielić. W świetle art. 33 ust. 2 pkt 2 Prawa prasowego warunkiem koniecznym sprostowania jest istnienie związku pomiędzy osobą zainteresowanego a faktami przytoczonym w materiale prasowym stanowiącym przedmiot sprostowania. Jak wynika zarówno z twierdzeń pozwu, jak i treści materiału prasowego stanowiącego przedmiot sprostowania, B. B., pseudonim (...) i S. B., pseudonim (...), byli żołnierzami (...) walczącymi w oddziale (...). Cały materiał prasowy zawiera fakty historyczne odnoszące się do tego oddziału, w szczególności opisuje działania podejmowane przez żołnierzy oddziału, organizacje oddziału (...) i jego umiejscowienie w strukturach (...). Tym samym dotyczy również żołnierzy – członków tego oddziału, w tym B. B. i S. B.. Tym samym wymagany przez prawo prasowe związek treściowy jest w tej sprawie zachowany. Informacje dotyczące oddziału (...) i jego działań bezpośrednio lub pośrednio dotyczą żołnierzy walczących w tym oddziale. Pamięć o oddziale jest bowiem w istocie pamięcią o walczących w jego szeregach żołnierzach. Związek ten jest silniejszy w tej sprawie z uwagi na szczególny charakter samego oddziału (...). Wskazywane w artykule fakty dotyczące działalności oddziału i wypowiediane w tym zakresie oceny, rzutują bezpośrednio na ocenę działalności walczących w tym oddziale żołnierzy. Należy więc respektować prawo powodów, jako potomków żołnierzy oddziału (...), do własnej prawdy historycznej o historii oddziału. Powodowie mają więc w świetle regulacji Prawa prasowego prawo skorygowania, jako, w ich ocenie, nieprawdziwych lub nieścisłych, zawartych w artykule prasowym informacji dotyczących: pierwszych opublikowanych wspomnień odnoszących się do oddziału (...) (żądanie nr 2), nazwy samego oddziału (żądanie nr 3), żyjących nadal członków tego oddziału (żądanie nr 4) oraz form działalności tego oddziału (żądanie nr 6). W tym zakresie podnoszone w apelacji zarzuty nie mogą być uznane za zasadne.

Częściowo natomiast zasadne są dalsze zarzuty skarżącego, oparte na zarzucie naruszenia art. 31a ust. 1 Prawa prasowego, kwestionujące rzeczowość niektórych żądanych przez powodów sprostowań. Jak wynika z obecnie obowiązujących regulacji Prawa prasowego, żądanie sprostowania powinno dotyczyć nieprawdziwych lub nieścisłych wiadomości prasowych odnoszących się do faktów. Tym samym sprostowanie stanowi rzeczową i odnoszącą się do faktów wypowiedź zainteresowanego, w tym wypadku jego osób najbliższych, która koryguje podane uprzednio przez prasę wiadomości uznane przez żądającego sprostowania za nieprawdę lub nieścisłe. Odwołując się do argumentów historycznych, przypomnieć należy, że ustawą z dnia 14 września 2012 r. o zmianie ustawy - Prawo prasowe (Dz. U. z 2012 r., poz. 1136), ustawodawca dokonał istotnej zmiany całej instytucji sprostowania w prawie prasowym. W miejsce poprzedniej konstrukcji „sprostowania i odpowiedzi” wprowadzona została znacznie węższa konstrukcja „sprostowania prasowego”. W szczególności w istotny sposób ograniczeniu uległ zakres przedmiotowy tej konstrukcji – w miejsce dopuszczalnych uprzednio wypowiedzi co do faktów, zawierających rzeczowe sprostowanie nieprawdziwych lub nieścisłych informacji oraz wypowiedzi polemicznych, stanowiących odpowiedź na opinie i oceny wynikające z materiału prasowego, wprowadzono możliwość zamieszczenia przez zainteresowanego wyłącznie rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania zawartej w materiale prasowym wiadomości nieprawdziwej lub nieścisłej. Jednocześnie ustawodawca nałożył na redaktora naczelnego obowiązek odmowy sprostowania, jeżeli jest ono nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów zawartych w artykule prasowym (art. 33 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego).

W świetle powyższego podzielić należy zarzuty strony pozwanej co do braku rzeczowości sprostowań żądanych przez powodów w punktach 7, 10, 11 lit a, b, d, a także w punktach 12 i 13.

Żądanie zawarte w punkcie 7 sprostowania stanowi w istocie polemikę z zawartym w prostowanym tekście stwierdzeniem dotyczącym żołdu otrzymywanego przez żołnierzy oddziału (...). Powodowie nie kwestionują prawdziwości opublikowanej informacji, chcą natomiast wyjaśnić opinii publicznej przyczyny, dla których żołd ten był

żołnierzom oddziału (...) wypłacany. W efekcie żądanie w tym zakresie nie może być uznane za sprostowanie, o którym mowa w art. 31a ust. 1 Prawa prasowego. Nie kwestionuje bowiem prawdziwości przytoczonych w tym zakresie faktów.

Z kolei żądania zawarte w punktach 11a i 13 odnoszą się do ocen zawartych w opublikowanym materiale prasowym i stanowią w tym zakresie formę polemiki. Tak bowiem należy ocenić żądania sprostowania zawartych w publikacji ocen, zgodnie z którymi akcja w lokalu (...) była wpadką (pkt 11a) oraz, że egzekutorzy byli „zaczadzeni wojną” (pkt 13), a także zawartą w punkcie 13 żądania sprostowania polemikę z fragmentem wspomnień S. D., zawartych w publikacji.

Natomiast żądania sprostowania zawarte w punktach 10, 11b,d oraz 12 dotyczą faktów, które nie zostały przywołane w publikacji prasowej. W odniesieniu do informacji o zabiciu żołnierza o pseudonimie (...) brak jest w artykule prasowym rozważań co do tego, czy był on jedynie podejrzany o współpracę z (...), czy też skazany za współpracę wyrokiem sądu. Sprostowanie w tym zakresie stanowi więc jedynie opinię wyrażoną przez powodów, którzy uważają, że „nie ma podstaw, aby przypuszczać, że na (...) nie było wyroku sądowego”. Podobnie żądanie zawarte w punkcie 12 sprostowania nie stanowi zaprzeczenia faktom podanym w publikacji. Treść publikacji nie wskazuje bowiem na wiek uczestników akcji (...). Także informacja o odznaczeniach wojskowych przyznanych za akcję (...) nie zawiera faktów wymagających korekty, zgodnie z żądaniem zawartym w punkcie 11d. W końcu żądanie zawarte w punkcie 11b sprostowania, wskazujące na fakt, że w akcji (...) zabity został agent (...) J. S. i kilku konfidentów, którzy rozpoczęli strzelaninę, zgodne jest z treścią samego artykułu prasowego, który te informacje podaje. W tym wypadku brak jest więc również informacji nieprawdziwej lub nieścislej, która podlegałaby sprostowaniu.

Z tych względów sąd apelacyjny uwzględniając w tej części apelację strony pozwanej, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo co do żądań sprostowania zawartych we wskazanych powyżej punktach.

Pozostałe żądania zawarte w pozwie zasługują na uwzględnienie. W tym wypadku bowiem przedmiotem żadanego sprostowania są zawarte w artykule prasowym informacje bądź w ocenie powodów nieprawdziwe (żądania zawarte w punktach 1, 2, 3, 4, 5, 9, 11c) bądź informacje nieścisle, wymagające doprecyzowania i uzupełnienia o niezbędny w tym zakresie kontekst (żądania zawarte w punktach 6, 8). Wskazane żądania powodów stanowiły więc rzeczowe i odnoszące się do faktów wypowiedzi osób najbliższych nieżyjących zainteresowanych, które korygowały podane w artykule prasowym informacje, uznane przez żądających sprostowania za nieprawdnie lub nieścisle. Zasadnie więc w tej części sąd okręgowy uznał bezzasadność odmowy publikacji sprostowania i powództwo uwzględnił. Z tych względów apelacja strony pozwanej w tym zakresie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Na koszty procesu strony powodowej składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone zgodnie ze stawką minimalną wynikającą z § 8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Zważywszy na istniejące współuczestnictwo po stronie powodów, sąd należne im koszty z tytułu wynagrodzenia wspólnego pełnomocnika procesowego zasądził w częściach równych na rzecz każdego z nich.